

był przed lat tysiącom. Poznałeś jednego borsuka a znasz wszystkie borsuki, które dziś żyją i żyły przed wieki... Religia jest, czego wieki średnio i święta inkwizycja hiszpańska najlepszym są dowodem nieprzyjaciółką postępu. Walczy przeciw oświeceniu, przeciw każdemu Kopernikowi, Fichtemu, przeciw każdemu nowemu zbawicielowi świata; nie może być przeto guwernantką ustawicznie rozwijającej się Europy." 29/

Tak więc Trentowski dochodzi do wniosku, że żadna zasada, stanowiąca jedynie uogólnione doświadczenie, nie nadaje się na główny cel wychowania. Każda jest jednostronna a powoływanie się jednej na całość a całości na skusność pojedynczych zasad, jest błędnym kołem. Nie ma bowiem wśród nich jedności, a ich różnorodność sprawia że wychowanie jakie powszechnie jest praktykowane, odbywa się bez kierunku, wśród samych sprzeczności.

Krytyka spekulacyjnej pedagogiki zajmuje u Trentowskiego o wiele mniej miejsca. Streszcza obszernie poglądy Hegla jako "ostatniego i najwyższego czystej spekulacji bohatera". W ideale tego wychowania stawiającego sobie za cel uczynienie wychowanka wolnym duchem, widzi jedność i całość, której brak byłoby zasadom pedagogiki empirycznej, ale dostrzega jednocześnie nierozłączność i oderwanie tego ideału od życia. Mówi o spekulacyjnej pedagogice: "...mimo swej pod i przedmiotowości, mimo swego bezwarunkowego ducha, mimo wszelkich zalet, jest jedynie rzeczą ducha tj. rzeczą podmiotową, czystej myśli tworzydłem, teorią i nie zawiera w sobie nic praktycznego... Samolubem jest niemiecki filozof, bo kładzie za cel najwyższy wychowania zrobienie dziecka spekulacyjnym mędrcem, podobną sobie istotą. Spekulacyjna pedagogika co równie jak i spekulacja sama, błakając się na słabym czółnie myślenia jednostki po oceanie i mnogich ruczajach ogólnego ducha, nie zna praktyki, jest tyle jednostronna